

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 116 — Rok 133 (4)

Piątek, 19 maja 1944 r.

DZIŚ: Piotra
JUTRO: Bernardyna

Skoncentrowany nalot na dworzec w Smoleńsku

Zażarte boje koło Formii i Eusperii Cassino opuszczono bez walk

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 18 maja:

Na południowym froncie włoskim w dniu wczorajszym udało się nieprzyjacielowi po żaźranych walkach, podczas których poniósł cięższe krwawe straty, wtargnąć na nasze stanowiska na północ od Formii. Przedsięwzięcia zapobiegawcze są w toku. W rejonie pod Eusperią odparto wszystkie nieprzyjacielskie ataki, dokonane przy silniejszym użyciu artylerii i czołgów.

Cassino, na które od kilku miesięcy nacierały anglo-amerykańskie naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 18 maja:

Na przyczółku desantowym Nettuno przy ożywionej działalności bojowej odparto na południe od Cisterny i południe od Littorii silne wypady nieprzyjacielskie.

Silna formacja niemieckich samolotów bojowych atakowała nocą ubiegłej z zaobserwowanym dobrym skutkiem nieprzyjacielskie pozycje przygotowawcze i drogi dowozowe w rejonie bojowym Minturno.

Bombowce północno-amerykańskie skierowały swe ataki na kilka miast portowych na zachodnim wybrzeżu włoskim i wyspę Elbę. Zestrzelono przy tym w walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej 17 samolotów nieprzyjacielskich.

Z frontu wschodniego prócz ożywionej lokalnej działalności bojowej na dolnym biegu Dniestru i Podkarpaciu nie zameldowano żadnych większych działań wojennych.

Na Morzu Czarnym niemiecka myśliwska łódź podwodna zatopiła jedną bolszewicką łódź podwodną i uszkodziła jedną dalszą tak ciężko, że prawdopodobnym jest jej zniszczenie.

Silne formacje ciężkich niemieckich samolotów bojowych przeprowadziły nocą ubiegłej skoncentrowany atak na rejon dworca w Smoleńsku. Przez masowe zrzućenie bomb rozpryskowych i zapalających w obiektach służących za cel powstały liczne wielkie pożary i eksplozje.

Podczas próby ataku bombowców bolszewickich na port w Finlandii południowej, fińskie myśliwce zestrzeliły 10 samolotów nieprzyjacielskich.

Ksiądz Orlemański przeprasza

SZTOKHOLM, 18. 5. — Agencja „Reuter“ donosi ze Springfield, że zawieszenie w czynnościach kapłańskich ks. Orlemańskiego, będącego następstwem jego podróży do Moskwy zostało zniesione na skutek listu z przeproszeniem do biskupa O'Leary. W liście tym ks. Orlemański oświadczył: „Jestem silnie zdecydowany i mogę uroczyście przysiąc, że będę trzymał się z daleka i nie będę mował się sprawami, które nie zgadzają się z dogmatami i poglądami Kościoła katolickiego,

Na Bałkanach kontynuuje się nadal skutecznie zwalczanie band komunistycznych. W czasie od 1—15 maja komunisti stracili ponad 5000 zabitych, 1300 jeńców i kilkaset dezertierów. Zdobyto lub zniszczono liczne działa, broń i sprzęt wojenny wszelkiego rodzaju, jak również 34 składy zapasowe.

Podczas odparcia działań nieprzyjacielskich na dalmatyńskim wybrzeżu położoną wyspę Solę szczególnie odznaczył się II. Batalion hannoverskiego pułku grenadierów pod dowództwem kapitana rezerwy Mohrmanna.

BERLIN, 18. 5. — Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie włoskim:

Fakt, że w niemieckim komunikacie wojennym ze środy wspomniano na pierwszym miejscu o zwycięstwach w walkach na włoskim froncie, wskazuje na olbrzymie wysiłki wojskowe, podejmowane w obecnej chwili przez Aliantów na froncie południowo-włoskim, a to celem naprawienia rozczarowania, jakie spotkało Amerykanów i Anglików w czasie ich operacji wojskowych w ciągu ostatnich miesięcy, zwłaszcza w rejonie Cassino.

Należy przy tym podkreślić, że po obu stronach walki toczą się z nieopisaną wprost zaciętością. Gwałtowny, nieprzerwany huraganowy ogień artylerii, nieustanne ataki wielkich formacji bombowców i przesuwające się poprzez pole walki masy stalowych fortec — symboli nowoczesnej wojny-czołgów, a

przy tym wszystkim przechylające się na tę i tamtą stronę walki piechoty, nadają tym walkom charakter dzięki któremu może po raz pierwszy w toku obecnej wojny dać się przeprowadzić porównanie z wielkimi bitwami materiałowymi z czasów wojny światowej 1914—1918.

Pomimo wyraźnej i znacznej przewagi Aliantów w zakresie ilości żołnierzy i mas materiału wojennego, ani Anglikom, ani też Amerykanom nie udało się osiągnąć na froncie południowo-włoskim swego celu, mianowicie decydującego przełamania przez linie niemieckie. Niemieckie formacje, walczące na tym odcinku frontu europejskiego stosują wszystkie doświadczenia, nabyte w ciągu dotychczasowych walk z wojskami alianckimi. Taktyka ich uniemożliwia Aliantom uzyskanie korzystnego ekwiwalentu za poniesione ofiary w postaci zysków terenowych lub jakiegoś okrążenia, albo zniszczenia wojsk niemieckich. Dotychczasowe bowiem sukcesy terenowe Anglików i Amerykanów są minimalne, a również liczne próby, zmierzające do pokrzyżowania niemieckich operacji nie przyniosły rezultatu.

Wojska niemieckie w zdecydowanych przeciwalkach unieszkodliwiły szereg jednostek alianckich, które posunęły się zbyt daleko. W jednym punkcie frontu południowo-włoskiego unieruchomiono pociskami artyleryjskimi 37 czołgów angielskich spośród 100, jakie pojawiły się na polu bitwy. Jak wynika z niemieckiego komunikatu wojennego, wojska niemieckie dokonują w obecnej chwili ruchów w kierunku pozycji rubudowanych z tyłu. Ruchy te mają przebieg zgodny z planami.

Będziemy się bronić do ostateczności

Węgry odrzucają ultimatywne żądania Aliantów

BUDAPESZT, 18. 5. — Ultimatywne wezwanie Anglo-Amerykanów do europejskich sprzymierzeńców Rzeszy Niemieckiej, aby niezwłocznie ustąpił z akcji wojennej, gdyż w przeciwnym razie będą zniszczeni, odparła prasa węgierska, zaznaczając, że uwzględnienie takiego wezwania byłoby równoznaczne z samobójstwem.

„Widocznie Anglo-Amerykanie usiłują, wobec braku wojskowych sukcesów, sztuczkami dyplomatycznymi robić propagandę prestiżową“ — tak pisze „Magyarország“ i stwierdza ponownie, że Londyn i Waszyngton swoją polityką wojenną i prowadzeniem wojny robią się ponownie same kwatermistrzami bolszewizmu.

„Pester Loyd“ w swym wtorkowym wydaniu pisze, że skoro Moskwa zapowiada już zupełną okupację swego czeskiego sprzymierzeńca, to jaki los oczekiwaliby dopiero Węgry w razie zwycięstwa nieprzyjaciół. Węgry są przekonane, że ich przyszłość zabezpieczona być może tylko po stronie Niemiec i że muszą wytrwać w niewzruszonej wierności u boku Rzeszy.

BUDAPESZT, 18. 5. — Prasa węgierska w dalszym ciągu zajmuje ostre stanowisko wobec prób wywierania presji przez Aliantów na sojuszników Niemiec. Pisze n. p. dziennik „Magyar Ország“, że takie „stawianie na drogach rozstajnych“ stanowi objaw znamieny dla powierzchowności, z jaką odnosi się Waszyngton i Londyn do losu małych narodów kulturalnych.

Doskonałe wiadomo tam o tym, że dla obrony interesów Węgier, Rumunii, Bułgarii i Finlandii przeciwko Sowietom nie zaryzykuje się ani nawet jednego zabłąkanego strzelca spadochronowego. Węgry stanęły oko w oko z niesłychanie okrutnym wrogiem zdecydowanym na wszystko i bronić będą swych granic aż do ostateczności.

Zywnotniej ponad wszelkie słowa przekonują o znaczeniu i zamiarach bolszewizmu owe setki tysięcy uchodźców, które błąkając się w tygodniach ubiegłych po ziemi szekelskiej z twarzami wymizerowanymi i oczami przerażonymi opowiadały o swych przeżyciach. Virradtt oświadcza:

„Nic nam nie jest w stanie

Na wschodzie tylko lokalne walki

BERLIN, 18. 5. — Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Sytuacja na froncie wschodnim nie uległa zmianie, a cechą charakterystyczną jest fakt, że na środkowym i północnym odcinku frontu wschodniego zanotować można daleko idący zastój w akcjach bojowych.

Na południu ograniczyła się działalność bolszewików również i nadal do ataków lokalnych w kilku punktach. Wiele oznak wskazuje na to, że dowództwo bolszewickie szczególnie dotkliwie odczuwa stratę rozszerzonego przyczółka mostowego nad dolnym biegiem Dniestru, bowiem pomimo swych niepowodzeń usiłowali bolszewicy w uporczywych akcjach zaczepnych odzyskać stracone pozycje, doprowadzając formacje uzupełnione. Przez natychmiastowe przeciwalki niemieckie zli-

kwidowano znowu dwa silnie ograniczone włamania lokalne, jakie przejściowo uzyskali bolszewicy w tych walkach. Nieco dalej na północ od tego terenu, a mianowicie w rejonie Grigoriupola, niemiecka akcja zaczepna przyniosła poważne sukcesy. Przy ścisłej współpracy piechoty niemieckiej z czołgami niemieckimi odcięte zostały od swych połączeń na zapleczu siły bolszewickie w ilości co najmniej dwóch dywizyj strzeleckich. Załamały się kilkakrotnie rozpaczliwe próby przecięcia kleszczy niemieckich.

Na Podkarpaciu doszło do potyczek pomiędzy wojskami węgierskimi a siłami sowieckimi. Ataki bolszewików rozbito już w wielkiej części daleko przed liniami węgierskimi. Lokalne rezerwy węgierskie zniszczyły przy tym mniejsze grupy bolszewików, którym udało się w kilku miejscach przedostać poprzez pozycje węgierskie.

Beznadziejna sytuacja band komunistycznych na Bałkanach

BERLIN, 18. 5. — Bandy komunistyczne w zachodnich Bałkanach pod wrażeniem swoich wysokich strat, poniesionych w ostatnich dniach w walkach z wojskami niemieckimi i sprzymierzonymi, starają się obecnie możliwie unikać

zbrojnych starć. Mimo tego ich siła oporu, jak się dowiaduje DNB, stale zmniejsza się, co ujawniło się szczególnie w czasie ostatnich walk na obszarze Bośni, gdzie niedawno w jednym tylko dniu stracili na pewnym odcinku 231 zabitych i 198 jeńców. Ponadto w ręce niemieckie wpadły poważne ilości broni, materiałów wybuchowych i amunicji.

Order Suworowa dla brytyjskiego generała

SZTOKHOLM, 18. 5. — Według doniesienia z Londynu, szefowi dowództwa bombowców marszałkowi lotnictwa sir Arturovi Harris nadano najwyższe wojskowe odznaczenie sowieckiego orderu Suworowa I klasy. Sowiecki ambasador Gusiew oświadczył przy wręczeniu orderu, że wyraża „uznanie Sowietów dla wojskowych zasług odznaczonego“.

Sytuacja band komunistycznych w bagnach syrmjskich wskutek wylewu rzeki Sawy i zamknięcia przez niemieckie wojska pierścienia okrążającego przed około tygodniem, staje się coraz bardziej nie do utrzymania. Po ponownym odparciu próby przełamania się, w czasie której bandy straciły licznych zabitych, w przeciwdzierzeniu wzięto do niewoli 180 jeńców. W ten sposób ogólna liczba jeńców na tym odcinku podwyższyła się do 268, zaś liczba zabitych do 271.

Zmarł przyboczny patriarcha Stalina

SZTOKHOLM, 18. 5. — W Moskwie podano do wiadomości, że tamtejszy patriarcha Sergiusz, o którym głośno było w ostatnich miesiącach z tego powodu, że Stalin posługiwał się jego osobą celem dokumentowania rzekomego przyjaznego nastawienia Kremla wobec Kościoła, zmarł. Jako przyczynę zgonu podano oficjalnie udar mózgowy. Moskiewski patriarcha Sergiusz nosił to samo imię co (1917) wosławny egzarcha Litwy i Łotwy, który — jak wiadomo — zginął niedawno jako ofiara bandytów bolszewickich.

Głos dnia

Również jeszcze w dzisiejszych swych wydaniach zajmuje się prasa wizyta słowackich mężów stanu w Głównej Kwaterze Fühlera. Pisze n. p. „Slovak“, że pewność i zdecydowanie Fühlera zwycięskiego zakończenia wojny, do której zmuszona została Europa na skutek interesów pozakontynentalnych i obcych jest tak przekonywująca, że Słowacja z całym spokojem odnosić się może do dalszego rozwoju wypadków. To zdecydowanie stanowi gwarancję dla samodzielnności państwa słowackiego i jest równocześnie nakazem wewnętrznopolietycznym wyeliminowania wszelkiej rezerwy bolszewickiej, albowiem celem tej walki jest oswobodzenie ludzkości od wyzyskiwaczy żydowskich i od ciemiężycieli kapitalistyczno-bolszewickich. Stąd też z całą świadomością walczyć będzie Słowacja nadal aż do zwycięstwa ostatecznego u boku armii niemieckiej,

